

\*\*\*

Dzień dobry  
Przysłano mnie z nieba  
Bym brudził swą buzię czekoladą  
I nie jadł sałaty.  
Bym śmiał się za dużo  
I zbyt długo płakał.  
Bym zadawał trudne pytania  
Na które nie ma dobrej odpowiedzi.

Przysłano mnie po to  
Bym nie lubił sprzątać  
I brudził podłogę.  
Bym wstawał zbyt późno  
I zasypiał długo.  
Bym kłócił się z kolegą  
I deptał robaki.

Przysłano mnie z góry  
Bym dostawał szlaban  
I złe oceny w szkole.  
Bym nie pisał wierszy  
I nie czytał książek.  
Bym rozrzucał skarpetki  
I plamił koszule.

Przysłał mnie twój Ojciec  
Byś mnie trzymał za rękę  
Byś czuł moje ciepło  
Byś słyszał me kroki.

Przysłał mnie właśnie tutaj  
Byś mógł mnie przytulić  
Byś płakał nade mną  
Byś się o mnie martwił.

Przysłał mnie abyś mnie kochał.